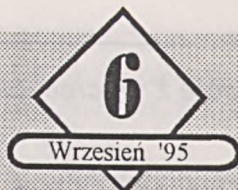




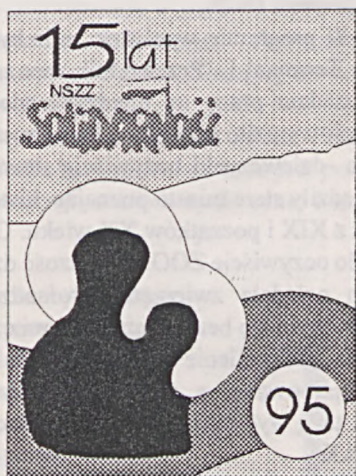
Łucznik



Solidarność

BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZAKŁADÓW METALOWYCH "ŁUCZNIK" S.A. w RADOMIU

PIELGRZYMKA LUDZI PRACY



ZM *Łucznik* S.A.
RADOM

Corocznie we wrześniu Ludzie Pracy z całego kraju liczenie przybywają do Częstochowy. W tym roku spotkanie nastąpiło w dniach 16 i 17 września. Na Jasną Górę przybyło blisko 150 tys. ludzi.

Komisja Zakładowa zorganizowała wyjazd do Częstochowy dla 450 pracowników naszego zakładu i członków ich rodzin. Na Jasną Górę udaliśmy się 11 autokarami i stanowiliśmy jedną z najsilniejszych grup pielgrzymów. Z Regionu Ziemi Radomskiej w XIII Pielgrzymce Ludzi Pracy uczestniczyło ogółem 1350 osób.

16 września mszę świętą na Szczycie odprawił i homilię wygłosił ks. bp. Albin Małysiak z Krakowa. Po Apelu Jasnogórskim odprawiono drogę krzyżową. O północy odbyła się msza św. w Bazylice, a po niej nocne czuwanie przed cudownym obrazem Matki Bożej.

W drugim dniu wygłoszono dwa wykłady. Przewodniczący „S” Marian Krzaklewski podsumował XV lecie Związku. Prorektor KUL-u prof. Adam Biela omówił projekt uwłaszczenia społeczeństwa przygotowany przez ekspertów Związku. Uroczystą sumę koncelebrował duszpasterz ludzi pracy ks. arcb. Ignacy Tokarczuk. We mszy uczestniczył Prezydent RP Lech Wałęsa.

Obsadę pocztu sztandarowego naszej organizacji związkowej, który złożył pokłon przed cudownym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej stanowili: Tadeusz Bogatek - chorąży, Tadeusz Stępnikowski i Marek Linowski - przybocznicy.

Na zakończenie uroczystości pielgrzymom odczytano treść telegramu do Papieża Jana Pawła II podpisanego przez arcb. Tadeusza Gocłowskiego i Mariana Krzaklewskiego.

Wiceminister MSW z wizytą w Zakładzie

W pierwszych dniach lipca z inicjatywy KZ doszło do spotkania posła RP Tadeusza Kowalczyka (Republikanie) z dyrektorem generalnym ZM „Łucznik” Krzysztofem Jurkiewiczem i przewodniczącym KZ Zbigniewem Cebulą, podczas którego omówiono wiele istotnych dla zakładu spraw. Poseł Kowalczyk zobowiązał się do pomocy w kwestiach dotyczących zamówień rządowych zwłaszcza resortu spraw wewnętrznych. 14 września za jego przyczyną nasz zakład odwiedził v-ce minister MSW Henryk Jasik. Miał on okazję zapoznać się z całą gamą wyrobów „Łuczniaka” oraz osobiście je przetestować. „Muszę przyznać, że ŁUCZNIK produkuje bardzo dobre wyroby, jeszcze w tym roku resort dokona zakupów sprzętu specjalnego w ŁUCZNIKU - oznajmił minister Jasik.

Trzymamy pana ministra za słowo wyrażając nadzieję, że poseł T. Kowalczyk będzie czuwał nad realizacją obietnicy ministra.

SALON OBRONNY

W dniach od 7 do 11 września w Kielcach odbył się II Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego. Salon był okazją dla przedsiębiorstw przemysłu obronnego do pokazania i promocji swoich wyrobów. Była też okazją do nawiązania nowych kontaktów w dziedzinie współpracy technicznej i ekonomicznej. Tym bardziej, że w targach udział wzięły firmy: ERICSSON i BOFORS ze Szwecji, OTO BREDA z Włoch, THOMSON CSF, EUROMISSILE i PANHARD z Francji, DENEL z RPA. Po raz pierwszy byli na targach Czesi, Słowacy i Izraelczycy. Salon zwiedziło kilka tysięcy osób a wśród nich byli przedstawiciele rządu i Wojska Polskiego.

Nasza armia jest jedną z nielicznych, która przygotowuje się do prawie całkowitego przebrojenia. Jest więc szansa znalezienia rynku zbytu. Zdaniem „S” nie można zmarnować tej szansy i dużą część zamówień dla wojska należy lokować w rodzimym przemyśle obronnym, który powinien ściślej współpracować z firmami zagranicznymi. To pozwoliłoby wychodzić z recesji polskim zakładom zbrojeniowym.

Zakładom Metalowym ŁUCZNIK S.A. jury III MSPO przyznało jedną z głównych nagród statuetkę „Defender” za karabinek szturmowy AKMs kal. 7,62 x 35. W ślad za wyróżnieniem oczekujemy zamówień.

Relacje z wycieczek

WYCIECZKA DO TRÓJMIASTA

W dniach 16-19 sierpnia br. odbyła się autokarowa wycieczka turystyczno - krajoznawcza do Trójmiasta zorganizowana przez Komisję Wydziałową NSZZ „S” wydziału M-1 przy współudziale PTTK „Lucznik”.

Pierwszego dnia, po wyjeździe we wczesnych godzinach rannych z Radomia, udaliśmy się najpierw do Niepokalanowa. Zwiedziliśmy tamtejsze Sanktuarium, obejrzelśmy słynną „Panoramę Polską” oraz ciekawy, wzruszający film o Bł. Faustynie Kowalskiej. Z Niepokalanowa pojechaliśmy przez Płock do Włocławka i zatrzymaliśmy się przy tamie, w miejscu w którym komunistyczni zbrodniarze utopili ks. Jerzego Popiełuszkę. Oprócz tablicy pamiątkowej, niedaleko, na środku Wisły stoi wielki szklany krzyż, podświetlany w nocy, widoczny z daleka od strony Włocławka. Dalej trasa wycieczki prowadziła do Torunia. Tu odbyliśmy spacer po „starówce” oraz patrzyliśmy na miasto ze szczytu wieży ratuszowej. Następnie zbliżając się do Gdańska, odwiedziliśmy słynną katedrę w Pelplinie, która posiada jeden z największych ołtarzy w Europie. Niestety, ze względu na trwające prace remontowe był on prawie cały zasłonięty. Wieczorem zajechaliśmy do Gdańska i zakwaterowaliśmy się na trzy kolejne noce w akademiku Politechniki.

Na drugi dzień, po śniadaniu, wyruszyliśmy na zwiedzanie miasta z miejscowym przewodnikiem. Zobaczyliśmy najbardziej popularne obiekty zabytkowe gdańskiej „starówki” na czele z Bazyliką Mariacką - największym w Europie kościołem zbudowanym z cegły. Potem byliśmy na Westerplatte a stamtąd pojechaliśmy obejrzeć Katedrę Oliwską i położony w pobliżu park. W katedrze wysłuchaliśmy krótkiego koncertu na sławnych w całym świecie organach. Odwiedziliśmy także plac pod bramą Stoczni Gdańskiej, na którym stoi pomnik ku czci stoczniovców, poległych w grudniu 1970 roku a także przejeżdżaliśmy koło domu rodziny Wałęsów. Po południu udaliśmy się do Sopotu, gdzie „zaliczyliśmy” spacer po liczącym ponad pół kilometra długości moło a resztę czasu spędziliśmy na plaży. Trzeciego dnia wyjechaliśmy do ostatniego z miast Trójmiasta - Gdyni, kierując się ku skwerowi T.Kościuszki. Zwiedziliśmy bardzo interesujące Muzeum Morza i popłyneliśmy statkiem na godzinny spacer po zewnętrznym i wewnętrznym porcie. Ponieważ była piękna pogoda całe popołudnie przeznaczyliśmy na kąpiel i opalanie na sopockiej plaży. O zachodzie słońca zorganizowaliśmy w Gdańsku na polanie w pobliżu plaży, wieczorek towarzyski z pieczonymi na grill'u kielbaskami. Była okazja do wspólnego śpiewania.

Ostatniego dnia w drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Malborku, by przez ponad trzy godziny zwiedzać wielki zamek krzyżacki, w którym m.in. eksponowana jest duża kolekcja pięknych wyrobów z bursztynu. Późnym wieczorem zmęczeni ale zadowoleni wróciliśmy do Radomia. Była to kolejna udana wycieczka organizowana przez „S” Wydziału Remontowego.

Andrzej Jastrzębski

WYCIECZKA DO WARSZAWY

Ze względu na prace remontowe trwające na basenie w Nowinach Komisja Zakładowa zmuszona została do zmiany planów i na zakończenie sezonu letniego zorganizowano dla dzieci wycieczkę do Warszawy. W jednodniowej wycieczce uczestniczyły dzieci i młodzież pracowników naszego zakładu - członków „S”. Wzięło w niej udział 80 dzieci. Odpowiedzialnym za grupę był kol. Sobol z wydz. P-15. Opiekunami byli Jadwiga Chojnacka (P-10), Wiesław Szczepański (G-8) i Zdzisław Erdman (N-2).

W programie wycieczki m.in. było zwiedzanie portu lotniczego Terminal I. Przewodnik zapoznał nas z funkcjonowaniem i zasadami pracy na międzynarodowym lotnisku. Kilko dzieci wyraziło wstępny akces zostania pracownikami lotniska a dziewczynki oczywiście stewardesami. Następnie dzieci zwiedziły stare miasto poznając historię kościołów i kamieniczek z XIX i początków XX wieku. Głównym celem wycieczki było oczywiście ZOO. Większość dzieci z dużym zaciekawieniem oglądała zwierzęta zgromadzone niemal z całego świata. Nie obyło się bez karmienia słoni czy małp.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że dzieci były bardzo zdyscyplinowane, a na pytanie - czy chciałyby pojechać jeszcze na taką wycieczkę, wszystkie odpowiedziały gromkim chórem TAK!

Zdzisław Erdman



Z ŻYCIA ZWIĄZKU

Rada Sekcji Krajowej Służby Zdrowia NSZZ „S” sprzeciwiła się wprowadzaniu „bocznymi drzwiami” do ustawy o zakładach opieki zdrowotnej opłat od pacjenta. Rząd zamierza wprowadzić opłaty w wysokości 12 zł za wybór lekarza, 30 zł za 5 dni pobytu w szpitalu, 100 zł za wybór szpitala. Zdaniem „S” łamie to konstytucyjną zasadę „bezpłatnej pomocy lekarskiej dla wszystkich ludzi pracy i ich rodzin” oraz podstawowe prawo pacjenta do wyboru lekarza. Stworzyłyby to niebezpieczny precedens, że minister zdrowia w drodze rozporządzenia mógłby wprowadzać nowe wyższe opłaty aby łączyć „dziury w budżecie”.

MKZ NSZZ „S” Nadwiślańskiej Spółki Węglowej zorganizowała protest przeciwko łamaniu przez Zarząd Spółki porozumienia płacowego. Mimo trwającego sporu zbiorowego Zarząd nie zamierzał zrehabilitować uszczerbków w pracowniczych wynagrodzeniach. Kilkuś górników przeszło ulicami miasta a następnie obrzuciło jajami bydynek spółki i członków Zarządu. Nazajutrz po manifestacji doszło do podpisania porozumienia kończącego spór zbiorowy. Górnicy otrzymają zaległe rekompensaty oraz podwyżki urealnijające płace do wyższej niż planowano inflacji.

Strajki w lipcu i sierpniu osiemdziesiątego roku, po wstanie „Solidarności” było początkiem największego go przełomu w Polsce od II wojny światowej.

W sierpniu 1980 roku społeczeństwo odrodziło się na nowo, poczuło się gospodarzem we własnym kraju. Ludzie poczuli się podmiotem a nie przedmiotem, którym komunistyczna, mieniająca się „robotniczo- chłopską” władza manipuluje, nad którym sprawuje rządy oparte na kłamstwie i sile.

Moralnym impulsem wydarzeń z 1980 roku była pierwsza pielgrzymka papieża Polaka Jana Pawła II do Ojczyzny w czerwcu 1979 r.

Karol Wojtyła dał nam wówczas wiarę, nadzieję i siłę. Zasiał ziarno, które zakiełkowało w sierpniu 1980 roku. Tam, w halach stoczni zrodziła się „Solidarność”. Jedni zatopili w niej serce, poświęcili dla niej całe życie. Służą jej do dziś. Inni zaprzysięgli jej nienawiść i śmierć.

Od tamtych wydarzeń minęło już 15 lat. Pragniemy zapoznać zwłaszcza młodych pracowników oraz przypomnieć starszym pracownikom naszego zakładu wydarzenia z tamtych niezapomnianych dni.

Lato 1980 roku było bardzo gorące a temperatura w Polsce rosła z powodu wydarzeń rozgrywających się głównie w zakładach pracy. Osmego lipca rozpoczął się strajk w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Z dnia na dzień rozszerzała się lista zakładów w których odnotowywano „przerwy w pracy”. Robotnicy zakładów w Lublinie, Zamościu, Chełmie, Lubartowie, Kraśniku, Świdniku przerywali pracę wysuwając żądania, zwłaszcza o podłożu ekonomicznym. Należy przypomnieć, że w pierwszych dniach lipca, rząd wprowadził podwyżkę cen na artykuły spożywcze a wiele asortymentów mięsa i wędlin wprowadził do sprzedaży po cenach komercyjnych.

Wśród postulatów strajkowych zaczęły pojawiać się również postulaty wykraczające poza żądania doraźne a więc podwyżek płac. Żądano wycofania ze sprzedaży w „Peweksach” towarów produkcji krajowej, likwidacji przydziałów talonów na artykuły deficytowe, zrównania zasiłków rodzinnych z zasiłkami pobieranymi przez milicję i wojsko.

Strajkujący robotnicy przełamali barierę strachu, a u wielu dokonała się uwolucja postaw. Mimo ogromnego zastraszenia nie dali się złamać, doświadczyli siły tkwiącej w solidarnym działaniu.

Ostatnie strajki na lubelszczyźnie wygasły 25 lipca. Lubelski lipiec był więc wstępem do nadchodzącego Polskiego Sierpnia, sierpnia który świat ocenił jako początek końca systemu społeczno - politycznego panującego w Europie środkowowschodniej.

Doświadczenia strajkujących robotników miały duże znaczenie dla działaczy „nielegalnych” Wolnych Związków Zawodowych”. Przydały się niecały miesiąc później na Wybrzeżu.

14 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej pojawiły się ulotki żądające powrotu do pracy, niesłusznie zwolnionych dyscyplinarnie. Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy.

Po wiecu poprzedzonym minutą ciszy dla uczczenia pamięci stoczniovców poległych w grudniu 1970 roku rozpoczął się strajk. Zawieszono komitet strajkowy na czele z Wałęsą - przebywającym na terenie stoczni nielegalnie. Wysunięto postulaty podwyżki płac, wprowadzenia dodatku drożyznianego, wzniesienia pomnika ofiar grudnia 1970 roku, przywrócenia do pracy Wałęsy i Walentynowicz oraz bezpieczeństwa dla strajkujących. Ogłoszono bezterminowy strajk okupacyjny.

Następnego dnia strajk okupacyjny podjęła m.in. Gdańska Stocznia Remontowa, Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni i Stocznia im. Westerplatte. Sformułowano następne postulaty: tworzenie wolnych związków zawodowych, zwolnienie więźniów politycznych, wyrównanie zasiłków rodzinnych do poziomu istniejącego w MSW i wojsku. Władze zarządziły blokadę telefoniczną Trójmiasta z resztą Polski.

16 sierpnia przy bramie stoczni Gdańskiej odbył się pierw-

szy wiec strajkujących robotników z mieszkańcami Gdańska. Porozumieniem zakończyły się również rozmowy komitetu strajkowego z dyrekcją stoczni. Uzyskano zgodę na podwyżki płac, powrót do pracy Wałęsy i Walentynowicz i powstanie w zakładzie Wolnych Związków zawodowych. Strajkujący otrzymali gwarancję bezpieczeństwa. Komitet strajkowy usatysfakcjonowany uzyskanymi obietnicami zdecydował się na zakończenie strajku. Część robotników opuściła stocznie. Jednak znaczna część załogi była jednak przeciwna takiemu rozwiązaniu. Uznali, że podwyżki są niewystarczające i że należy również wesprzeć strajkujące załogi innych zakładów Trójmiasta z którymi nikt nie podjął rozmów. Wałęsa ogłosił strajk solidarnościowy a delegaci ze strajkujących zakładów zawiązali

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Nazajutrz, w niedzielę robotnicy, którzy wcześniej opuścili stocznie powrócili aby kontynuować strajk, a przed bramą z udziałem tysięcy mieszkańców Trójmiasta i stoczniovców ksiądz Jankowski odprawił pierwszą mszę świętą. W miejscu gdzie w grudniu 1970 roku zginęli robotnicy ustawiono krzyż a bramę stoczni udekorowano wizerunkami Matki Boskiej i portretem Jana Pawła II. Do MKS-u przystąpiło nowych kilkadziesiąt strajkujących zakładów Wybrzeża. Sformułowano 21 postulatów:

1. Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikowania przez PRL Konwencji nr 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącej wolności związkowych.
2. Zagwarantowanie prawa do strajku oraz bezpieczeństwa strajkującym i osobom wspomagającym.
3. Przestrzeganie zagwarantowaną w Konstytucji PRL wolność słowa, druku



4. i publikacji, a tym samym nie represjonować niezależnych wydawnictw oraz udostępnić środki masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań.

a) Przywrócić do poprzednich praw:

- ludzi zwolnionych z pracy po strajkach w 1970 i 1976 roku, - studentów wydalonych z uczelni za przekonania

b) Uwolnić wszystkich więźniów politycznych (w tym Edmunda Zadrożyńskiego, Jana i Marka Kozłowskich)

c) Znieść represje za przekonania.

5. Podać w środkach masowego przekazu informację o utworzeniu się Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz opublikować jego żądania.

6. Podjąć realne działania mające na celu wyprowadzenie kraju z sytuacji kryzysowej poprzez:

a) podawanie do publicznej wiadomości pełnej informacji o sytuacji społeczno - gospodarczej

b) umożliwienie wszystkim środowiskom i warstwom społecznym uczestniczenia w dyskusji nad programem reform.

7. Wypłacić wszystkim pracownikom biorącym udział w strajku wynagrodzenie za okres strajku jak za urlop wypoczynkowy z funduszy CRZZ.

8. Podnieść wynagrodzenie zasadnicze każdego pracownika o 2000 zł na miesiąc jako rekompensatę dotychczasowego wzrostu cen.

9. Zagwarantować automatyczny wzrost płac równoległe do wzrostu cen i spadku wartości pieniądza.

10. Realizować pełne zapotrzebowanie rynku wewnętrznego w artykuły żywnościowe a eksportować tylko i wyłącznie nadwyżki.

11. Znieść ceny komercyjne oraz sprzedaż za dewizy w tzw. eksporcie wewnętrznym.

12. Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji a nie przynależności partyjnej oraz znieść przywileje MO, SB i aparatu partyjnego poprzez :

- zrównanie zasiłków rodzinnych

- zlikwidowanie specjalnych sprzedaży, itp.

13. Wprowadzić na mięso i przetwory kartki - bony żywnościowe (do czasu opanowania sytuacji na rynku).

14. Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat a dla mężczyzn do 55 lat, lub przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn, bez względu na wiek.

15. Zrównać renty i emerytury starego portfela do poziomu aktualnie wypłacanych.

16. Poprawić warunki pracy Służby Zdrowia, co zapewni pełną opiekę medyczną osobom pracującym.

17. Zapewnić odpowiednią liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących.

18. Wprowadzić urlop macierzyński płatny przez okres trzech lat na wychowanie dziecka.

19. Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie.

20. Podnieść diety z 40 zł do 100 zł i dodatek za rozłąkę.

21. Wprowadzić wszystkie wolne od pracy pracy. Pracownikom w ruchu ciągłym i systemie 4 - brygadowym brak wolnych sobót zrekompensować zwiększonym wymiarem urlopu wypoczynkowego lub innymi płatnymi dniami wolnymi od pracy.

rów. I sekretarz PZPR Gierek wystąpił w TV i zaapelował o zachowanie spokoju, zapowiedział korekty systemu plac. cen i zasiłków. Zupełnie zignorował postulat niezależności związków zawodowych udzielając poparcia CRZZ. Tymczasem do strajków przystępowały inne zakłady Wybrzeża. Nazajutrz całe Wybrzeże objęte było strajkiem powszechnym. Powstał MKS w Szczecinie i w Elblągu.

64 intelektualistów polskich wystąpiło z poparciem dla strajkujących i wezwało władze do rozmów z protestującymi załogami.

20 sierpnia rząd podjął rozmowy ze strajkującymi. Kolejno omawiano postulaty, utworzono kilka grup eksperckich które miały zaproponować sposoby realizacji postulatów. Protestujące załogi zostały wzmocnione zapleczem intelektualnym któremu przewodził Tadeusz Mazowiecki. Obok niego byli m.in. Jadwiga Staniszkis, Waldemar Kuczyński, Bronisław Geremek, Andrzej Stelmachowski.

W następnych dniach strajki rozszerzały się na cały kraj. Kolejny MKS powstał we Wrocławiu, a strajki solidarnościowe z zakładami Wybrzeża podjęły liczne fabryki w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Łodzi, Inowrocławiu, Bielsku - Białej, Świdniku.

Codziennie odbywały się kolejne tury rokowań, zmieniły się ekipy rządowe. Trwał impas wokół postulatu utworzenia wolnych związków zawodowych.

29 sierpnia wybuchły strajki w Zagłębiu Miedziowym, w Hucie „Katowice”, w kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu, gdzie zawiązał się MKS skupiający protestujące kopalnie Śląska.

Wreszcie V plenum KC PZPR zgodziło się na tworzenie niezależnych związków zawodowych, oraz zagwarantowało prawo do strajku i bezpieczeństwo dla strajkujących i osób ich wspomagających.

30 sierpnia w Szczecinie, 31 sierpnia w Gdańsku i 3 września w Jastrzębiu podpisano porozumienia komisji rządowych z komitetami strajkowymi.

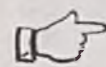
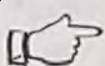
Po raz pierwszy wielki zryw narodu łączący cele obywatelskie i pracownicze został zakończony porozumieniem a nie rozlewem krwi. Otwarta została droga do tworzenia niezależnych związków zawodowych.

Międzyzakładowe Komitety Strajkowe przekształciły się w Komitety Założycielskie Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych. W połowie września mecenas Jan Olszewski wystąpił z propozycją zarejestrowania wszystkich MKZ - tów jako jednego związku zawodowego i opracował dla niego Statut.

17 września delegaci MKZ zaakceptowali pomysł Karola Modzelewskiego by związek nosił nazwę NSZZ „Solidarność”. Powołano Komisję Porozumiewawczą na czele której stanął Lech Wałęsa.

Po wielu perturbacjach i groźbie strajku generalnego Sąd Wojewódzki w W-wie zarejestrował pierwszy w krajach demokracji ludowej Niezależny od rządu i partii Związek Zawodowy. Krajowy Zjazd Delegatów powierzył Lechowi Wałęsie przewodnictwo blisko dziesięciomilionowego Związku.

Czas jaki upłynął od Sierpnia nie był czasem spokojnym. Pamiętamy jak trzeba było jeszcze walczyć o to co komuniści obiecywali a czego nie mieli zamiaru dotrzymać. Pamiętamy 13 grudnia i robotniczą krew przelaną w Kopalni „Wujek”, w Nowej Hucie, w Lubinie czy w Gdańsku.



Pamiętamy hasło które towarzyszyło każdemu strajkowi, każdej manifestacji - NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI ! Potem przyszły obrady Okrągłego Stołu.

Po 4 czerwca 1989 roku w wyniku kontraktowych wyborów zmienił się układ sił politycznych. Powstała kolejna szansa dla kraju. Powstały nowe partie, stowarzyszenia i związki zawodowe. Społeczeństwo złapało znów powiewu wolności. W imię miłości bliźniego postawiono grubą kreskę dla oprawców. „Solidarność” starała się być nowoczesnym profesjonalnym związkiem zawodowym - partnerem z którym realizuje się umowy społeczne.

Oczekiwania jednak przerosły nasze możliwości. Na robotnicze plecy rzucono cały ciężar reform gospodarczych. Na NSZZ „Solidarność” rzucono posądzenia o niepowodzenia kolejnych ekip rządowych. Z szeregów „Solidarności” odeszli ludzie i stanęli po stronie liberałów, socjalistów, komunistów. Jednym chórem opluli i oszkalowali „S”.

Ci, którym wybaczone zaczęli żerować na naiwności i obiecując gruszki na wierzbie całkiem legalnie przejęli władzę po 19 września 1993r. Realizować obietnic nie mają zamiaru a jedynym sposobem na pozbycie postkomunistów władzy jest ołówek i kartka wyborcza.

Pamiętając dzisiaj o tamtych sierpniowych dniach musimy być wierni tej nadziei która się wśród nas w sierpniu zrodziła, musimy sobie uświadomić, że wiele spraw i problemów zostało jeszcze nie rozwiązanych. Czekaj nas walka o :

- uwłaszczenie społeczeństwa

- przebudowę gospodarczą kraju

- sprawiedliwość społeczną

- dekomunizację kraju

- zagwarantowanie godnego poziomu życia

Musimy więc dokończyć naszą rewolucję ! Rewolucję Solidarności !

Oprac. Zbigniew Cebula

W ramach obchodów XV Rocznicy powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, Komisja Zakładowa przeprowadziła w dniu 23 września na strzelnicy LOK SKS „Łucznik” turniej strzelania z karabinka pneumatycznego.

W zawodach uczestniczyło 139 zawodników, reprezentujących 11 szkół podstawowych i 9 średnich.

Sędzią głównym zawodów był Stanisław Iwański. - prezes SKS „Łucznik”

W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła Jolanta Zych ze SP nr 28.

Drugą lokatę zajął Dariusz Kwiatkowski ze SP nr 28 a trzecią Dariusz Dudzik ze SP nr 35.

Ogółem nagrodzono zawodników, którzy zajęli pierwszych 12 miejsc.

W kategorii szkół średnich kolejno miejsca zajęli:

1. Marta Kosiec z Zespołu Szkół Budowlanych

2. Monika Kielbiowska z Zespołu Szkół Budowlanych

3. Artur Grzmil z IV LO

Nagrodzono 6 pierwszych zawodników.

W kategorii zawodników z licencją na startcie stanęło 16 zawodników reprezentujących : Warkę, Skaryszew i dwie drużyny SKS „Łucznik” żeńska i męska.

Zwycięził Piotr Kielbiowski z „Łuczniaka” wynikiem 182 pkt na 200 możliwych.

Drugą lokatę zajęła Dorota Fijałkowska uzyskując 180 pkt. a trzecie miejsce zajęła Monika Kielbiowska z wynikiem 155 pkt. Drużynowo wygrała żeńska drużyna SKS „Łucznik”.

Zwycięzcom nagrody wręczali przedstawiciele Komisji Zakładowej oraz Zarządu ZM „Łucznik” S.A.: Zb. Cebula, Kazimierz Jakubowski, Józef Szyderski oraz Tadeusz Dresler i Marek Wróbel.

Pula nagród była bliska 10 mln zł a składały się na nią : 6 pucharów, lornetka, 2 aparaty fotograficzne KODAK, 5 par obuwi dziewczęcego, zegary ściennie, kasety magnetofonowe z muzyką młodzieżową, okolicznościowe koszulki z nadrukiem 15 lat „S”, latarki, czapeczki, słodczyce, koszulki i wiele innych gadżetów. Było to możliwe dzięki wsparciu sponsorów rekrutujących się z grona naszych przyjaciół.

Komisja Zakładowa NSZZ „S” dziękuje za wsparcie w organizacji turnieju :

- Prezydentowi m. Radomia

- firmie budowlanej LUCZ-BUD

- Spółce Handlowej ELES

- Spółce RAGOS

- firmie obuwniczej SZALBUT

- Towarzystwu Ubezpieczeniowemu TUK S.A.

- KODAK EXPRES - Traugutta 6

- Przedstawicielstwu TOYOTY

- Zdzisławowi Erdmanowi

oraz Zarządowi Zakładów Metalowych LUCZNIK.



WZZ W ŚWIECIE

• Związek Słowackich Robotników (ZRS) protestuje przeciw zapowiadany podwyżkom cen energii elektrycznej i braku rekompensaty za podwyżki cen komunikacji od 1 czerwca. W zakładach odbywają się wiece ostrzegawcze, w połowie sierpnia odbyły się manifestacje w wielu miastach Słowacji. Słowackie związki żądają 50% podwyżki dla budzetówki, odrzucono również rządowy projekt rekompensat. Na 23 września zaplanowano w Bratysławie manifestację związkowców z całego kraju.

• Związkowcy zrzeszeni w IG Metal zakładów Volkswagena przeprowadzili kilka strajków ostrzegawczych (4 września w strajku udział wzięło 70 tys. pracowników) i przygotowują się do strajku generalnego w całym koncernie. W Volkswagenu w celu ochrony miejsc pracy wprowadzono 4 dniowy tydzień pracy. Związki domagają się przedłużenia jego trwania do końca 1998 r., skrócenia tygodniowego czasu pracy do 28,8 godziny z równoczesną podwyżką płac o 6 %. Pracodawcy oferują związkowi wyrażenie zgody na zamrożenie płac z przedłużeniem tygodnia pracy o 3 godziny. W okresach wzrostu popytu tygodni pracy byłby przedłużany bez wynagrodzenia za nadgodziny, w momencie spadku podaży pracownicy odbieraliby przepracowane wcześniej godziny. Związek zarzuca kierownictwu koncernu nieudolność w zarządzaniu firmą.

• W dniach 4 - 5 września w Hanowerze odbył się zjazd związku zawodowego IG Chemie skupiającego 700 tys. członków. Delegaci podjęli decyzję o fuzji z dwoma innymi związkami: górników i energetyków oraz pracowników przemysłu skórzanego. Powstał nowy związek IG Bergbau, Chemie, Energie.

Jeżeli należysz do „Solidarności” to :

- pracodawca chcąc rozwiązać z Tobą umowę o pracę musi zasięgnąć opinii Związku. Jego sprzeciw powoduje, że Twoja sytuacja w Sądzie Pracy staje się niewspółmiernie lepsza, niż kiedy występujesz sam. Zapewniamy Ci bezpłatną opiekę prawną i pełnomocnika.
- zasady i stawki Twojego wynagrodzenia ustalane są w porozumieniu ze Związkiem. Nie jesteś skazany na „jedyną i nie do odrzucenia propozycję” Twojego wynagrodzenia, jaką przedstawi Ci Zarząd Spółki.
- Związek negocjuje wszystkie świadczenia należne Tobie i Twoim kolegom wynikające z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.
- gdy naruszone zostaną przepisy prawa pracy to napewno z inicjatywy Związku w zakładzie zostanie przeprowadzona kontrola Państwowej Inspekcji Pracy.
- poprzez swoich przedstawicieli ze Związku masz możliwości kontrolowania wydatków z funduszu socjalnego i mieszkaniowego.
- przełożony naruszający Twoją godność spotka się z reakcją przedstawicieli Związku.

CZY WARTO - ZDECYDUJ SAM !

**JESTEŚ JUŻ
ZDECYDOWANY
- ZGŁOŚ SIĘ DO KZ
NSZZ „Solidarność”
tel 820.**

DLACZEGO POWSTAŁ KONWENT ŚW. KAZIMIERZA?

W dniu 27 lipca br. przybyło na plebanie Św. Jana Chrzyciela (Fara) w Radomiu, na zaproszenie ks. Macieja Pachnika proboszcza tej parafii osoby, postanowiły powołać organizację o nazwie Konwent Św. Kazimierza. Powołano Radę Konwentu i określono wstępnie formułę jego funkcjonowania oraz zadania bieżące.

Na drugiej sesji Konwentu w dniu 28 sierpnia, zebrani uchwalili zasady funkcjonowania Konwentu, precyzujące cele jego działania, kształt organizacyjny i formalne podstawy.

Dlaczego powstał Konwent? Najprostsza odpowiedź : „bo taka była potrzeba społeczna” nie jest pełna. Trzeba ją trochę rozwinąć. Obecnie istniejące organizacje: partie polityczne, związki zawodowe, różne stowarzyszenia nie wyczerpują możliwości jakie stwarza demokracja. Partie polityczne zaliczane do prawicowych są jeszcze zbyt słabe strukturalnie i liczbowo, w dodatku często skłócone ze sobą. Partie o silnej strukturze, postkomunistyczne, nie mają programów proreformatorskich, bronią starych układów. Z kolei partie wywodzące się z nurtu Solidarności ale o opcji lewicowo - liberalnej mają programy często sprzeczne z oczekiwaniami społecznymi, walczą o władzę, ale w trosce o własne interesy. Związki zawodowe zajęte codzienną walką z bezrobociem, walką o płace i warunki bytowe swoich członków nie zawsze dostrzegają głębi i złożoność problemów społeczno - politycznych. Zaś różnorodne stowarzyszenia np. gospodarcze ograniczają się tylko do wąskiej specjalistycznej problematyki. Wytworzyła się zatem luka powodująca atomizację społeczeństwa. Konwent jest próbą wypełnienia tej luki.

W uchwalonych zasadach czytamy między innymi:

- „Podstawowym celem Konwentu jest działanie na rzecz odnowy moralnej naszego społeczeństwa w duchu katolickim i polskości. - Konwent będzie podejmował działania by integrować środowiska i osoby o opcji katolickiej, patriotycznej i narodowej wokół spraw istotnych dla Polski i

naszego Regionu podyktowanych aktualną sytuacją społeczno - polityczną.”

Konwent Św. Kazimierza jest zorganizowanym ruchem katolików, który dla wypełnienia swoich celów „przez wstawiennictwo swego patrona ufnie liczy na pomoc Boga”. To bardzo mocny fundament i najważniejsza zasada. Widzimy przecież na codzień jak funkcjonuje nasze państwo targane wewnętrznymi sprzecznościami, aferami, ciągle zmieniającymi się przepisami wynikającymi z relatywnego i rachitycznego ustawodawstwa, którego szczytem jest brak nowej Konstytucji odwołującej się do Boga jako dobra najwyższego. Zasada 6 par.1 mówi, że „Członkiem Konwentu może zostać osoba wyznania katolickiego, posiadająca obywatelstwo polskie, która ukończyła 18 lat, w działaniu przestrzega społecznej nauki Kościoła katolickiego, wykazuje troskę o dobro naszego narodu i wyrazi na członkostwo swą wolę w pisemnej deklaracji”. Obecnie blisko 70 osób podpisało deklaracje członkowskie. Są wśród nich osoby będące w różnych partiach politycznych i organizacjach, są również członkowie NSZZ „S”. Konwent oparty jest zatem na osobach a nie partiach i organizacjach. Organizacje społeczne i partie polityczne mogą brać udział w obradach ale jako obserwatorzy. Ta formuła czyni Konwent bardziej nowoczesnym, sprawnym i skutecznym w działaniu.

*Jerzy Bochnia
Przewodniczący Konwentu*

ROCZNICA ROZBICIA WIĘZIENIA UB

9 września uroczyste obchodzona była 50 rocznica rozbicia więzienia przy ulicy Malczewskiego. Uwolniono wówczas 300 żołnierzy podziemia a akcją dowodził „Harnaś”, Stefan Bembiński senator RP. Uroczystą Mszę św. z udziałem 22 sztandarów odprawiono w Kościele OO. Jezuitów. „Solidarność” reprezentował jedynie sztandar naszej organizacji związkowej w obsadzie : chorąży Ryszard Paliński, asysta : Izabella Kowalska i Zbigniew Bialek. W asyście Kompani reprezentacyjnej WP i orkiestry złożono kwiaty przed płytą Grobu Nieznanego Żołnierza.